

## Po co jest Zima?

Na termometrze spada rtec-  
to znak, że idzie zima,  
lecą z nieba śnieżne gwiazdki  
mięciuteńkie jak pierzyna.  
Lecą wolno białe płatki  
delikatne jak koronki,  
zaraz spadną do komina,  
na ulice i na łąki.

Zima jest po to, aby dzieci  
bałwany mogły sobie lepić,  
by mogły pójść na sanki  
nierozłączne koleżanki.  
Zima jest po to, aby dzieci  
bałwany mogły sobie lepić  
iść na łyżwy, toczyć kulki  
i na nartach zjeżdżać z górki!

Jak okiem sięgnąć wszędzie  
biel, wiatr huśta gałęziami,  
wielkie sople jak lizaki  
przyczepione pod dachami.  
Lecą z góry śnieżne gwiazdki,  
rozbiegają się po świecie.  
Wiecie, kto wymyślił zimę?

Ktoś, kto bardzo kocha dzieci !



**Podróże te małe i duże.**

Zastanawiacie się, gdzie wyjechać zimą proponuję Wam polskie góry. Miłośnicy wędrówek po szlakach i zdobywania szczytów górskich z całą pewnością znajdą coś dla siebie wśród pasm górskich jakie znajdują się w Polsce. W naszym kraju znajduje się wiele górskich zakątków, które pozwalają turystom na najróżniejsze formy wypoczynku w tych niesamowitych krajobrazach. Na terenie Polski znajduje się aż 28 szczytów należących do Korony Polskich Gór i wiele atrakcyjnych miejsc zlokalizowanych w takich pasmach górskich jak: Tatry, Beskidy, Bieszczady, Pieniny, Góry Świętokrzyskie oraz Karkonosze. Jednak zanim wybieriecie się na wycieczkę po górskich szlakach pamiętajcie, aby dobrze się przygotować. Na taką zimową wycieczkę należy założyć ciepłą kurtkę, spodnie, wygodne buty zimowe i plecak w którym powinien znajdować się termos z ciepłą herbatą, mapą oraz coś do jedzenia, np: jabłko lub banan i baton owsiany. Oczywiście nie zapomnijcie zabrać ze sobą dobrego humoru. Życzę udanej wyprawy.

Patrycja Narożańska, kl. 3a

**Ciekawe miejsca w Warszawie.****Wizyta w Muzeum Domków dla Lalek.**

Lalka to najstarsza zabawka na świecie. Była znana już 2000 lat p.n.e. Lalkami bawią się na całej kuli ziemskiej – dzieci i dorośli, dziewczynki i kobiety, a nawet chłopcy i mężczyźni.

Z mamą, babcią i moimi siostrami wybrałyśmy się do magicznego miejsca – Muzeum Domków dla Lalek. Znajduje się ono w Pałacu Kultury i Nauki. Jest niewielkie, ale pełne uroku. W trzech salach zgromadzone są domki dla lalek z całego świata, niektóre aż z XIX wieku. Widziałyśmy tam: szkołę, salon fryzjerski, aptekę, salon sukien ślubnych, mieszkanie pisarza, pocztę, plażę, sklep mięsny, a nawet lalki zakonnice. Największe wrażenie zrobiło na mnie wyposażenie domków, np. mini kredeczki, malutka buteleczka Coca – Coli, malutkie książeczki, mini obrazki i fotografie, kryształowe lampki, maciupka biżuteria, porcelanowe naczynka. Nie zdradzę Wam wszystkich szczegółów – sprawdźcie sami. Ja tam naprawdę miło spędziłam czas.

Natalia Chrzanowska, kl. 3a



Natalia Chrzanowska



Natalia Chrzanowska



Natalia Chrzanowska

## Pomoc dla zwierząt zimą.

Zima, zima, zima... Zimno doskwiera nie tylko ludziom, ale też zwierzętom domowym i dzikim.

Jak możemy pomóc im przetrwać mrozy?

Jeżeli masz w domu psa, zadbaj o niego. Zadbajmy o posiłek. Jak podają eksperci, psy w zimnych miesiącach powinny jeść o 20-30 proc. więcej karmy. Małe rasy psów z krótką sierścią, warto zaopatrzyć w ubranka. Poza tym psie łapy są wyjątkowo narażone na odmrożenia. Istnieje na to sposób - przed wyjściem na spacer, posmarujmy pupilowi łapy oliwą z oliwek, wazeliną czy oliwką dla dzieci. W domu przygotujmy ciepłe legowisko. Jak pomóc dzikim zwierzętom? W zimie natura nie dostarcza zwierzętom pożywienia. Możemy więc zrobić to za nią. Pamiętajmy jednak o kilku ważnych zasadach:

- Dokarmiajmy dopiero, kiedy przyjdą mrozy. Karmiąc je wcześniej, zachęcamy je do pozostania na zimę, co może być dla nich bardzo niebezpieczne.
- Zostawmy pożywienie w czystym i bezpiecznym miejscu. Ptaki mogłyby zarazić się chorobami lub zginąć upolowane przez kota. Przeszkłone tarasy są nieodpowiednim miejscem - spłoszone ptaki mogą rozbijać się o szyby. Karmnik powinien mieć daszek chroniący przed opadami i osłonę przed wiatrem, ale zapewniać także możliwość swobodnej ucieczki. Powinien mieć także wyjmowaną, łatwą do umycia podłogę.
- Nie pozwólmy, aby ptaki zamarły, czekając na jedzenie. Decydując się raz na dokarmianie, wykażmy się odpowiedzialnością.
- Karma powinna być zbliżona do naturalnej. Mieszanki ziaren ze słonecznikiem na pewno nie odmówią sikory, trznadla, wróble, kowaliki, kosy czy dzięcioły. Łabędzie i kaczki zjedzą ziarna zbóż, płatki i kasze. Możemy wywiesić niesoloną słoninę, którą na pewno zainteresują się sikory, sójki i dzięcioły. Także suszone owoce mogą okazać się doskonałym ptasim przysmakiem.

**Pieczyno i ludzkie pokarmy z przyprawami i solą bardzo szkodzą zwierzętom.**

Aleksandra Pieńkowska, kl 3a



**Nasze propozycje...**

**Chciałabym podzielić się z wami krótką recenzją na temat filmu „Sekretne życie zwierzątek domowych”.**

**Reżyser filmu Chris Renaud przedstawił w zabawny sposób życie zwierząt. Głównym bohaterem jest pies Max mieszkający zeszłą właścicielką Katie. Jego życie przewraca się do góry nogami kiedy Katie przeprowadza nowego dużego włosatego psa Duke'a. Na szczęście ma jeszcze innych przyjaciół. Przez nieuwagę Max i Duke trafiają do kanałów, gdzie jest bardzo niebezpiecznie. Teraz muszą nauczyć się współpracować, aby szczęśliwie dotrzeć do domu. W tym czasie jego przyjaciele planują go uratować. Udaje im się to dzięki pomocy dziadka jamnika Budka. Na koniec wszystkie zwierzęta trafiają do swoich domów, a Max i Duke zaprzyjaźniają się. Najbardziej w filmie podoba mi się to, że jest tam dużo zabawnych sytuacji i film pokazuje co to jest prawdziwa przyjaźń.**

**Musisz koniecznie obejrzeć ten film.**

**Klaudia Borowicz, kl.3a**

**Bal na sto par...**

W czwartkowe przedpołudnie, 19 stycznia, odbył się - tak długo oczekiwany przez uczniów naszej szkoły bal karnawałowy z hasłem przewodnim " Pod morską banderą". W tym dniu sala gimnastyczna zamieniła się w zaczarowaną morską krainę. Uroczystego rozpoczęcia balu dokonała Kapitan naszego okrętu SP 82 Pani dyrektor Barbara Makowska - Opala. Przy dźwiękach skocznej muzyki, którą puszczał p. Michał Radomirski, dzieci mogły pobawić się ze szkolnymi kompanami, a także rodzicami i nauczycielami. Rozrywkę uczestnikom balu zapewniły panie Kinga Dworakowska, Anna Łukasiak i Aneta Maciocha, które nikomu nie pozwoliły się nudzić. Pląsy na parkiecie i wspólne zabawy wyczerpały siły wszystkich, nawet tych najbardziej wytrzymałych tancerzy. Już dziś z niecierpliwością czekamy na następną zabawę karnawałową w naszej szkole.

Weronika Surma, kl. 2g  
Amelka Kopka, kl. 2g





## Co jeść, żeby nie chorować?

Zimą nasz organizm jest osłabiony. Brak odpowiedniej ilości słońca, mniej ruchu na świeżym powietrzu i monotonna dieta powodują, że układ odpornościowy gorzej sobie radzi z wirusami.

Aby wzmocnić nasz organizm nie powinniśmy wychodzić bez śniadania. Powinno ono być sycące i rozgrzewające. Najlepiej by było, gdyby nasze śniadanie składało się z produktów zbożowych, mleka lub jego przetworów. Warto zjeść np. miseczkę płatków owsianych i kanapkę z serem lub jajkiem. Najlepszym pieczywem jest razowe z mąki gruboziarnistej. Musimy też pamiętać, aby jeść owoce i warzywa. Proponuję Wam mój przepis na wzmacniającą owsiankę. 5 łyżek płatków owsianych przełóż do niewielkiego rondelka, zalej mlekiem lub wodą, gotuj na małym ogniu od czasu do czasu mieszając. Obierz jabłko, zetrzyj na tarce o grubych oczkach i dodaj do rondelka. Wsyp też łyżkę orzechów jakie lubisz, łyżkę rodzynek i szczyptę cynamonu. Owsianka powinna się gotować około 10-12 minut. Owsiankę przełóż do miseczki dodaj 1 łyżkę miodu i gotowe.

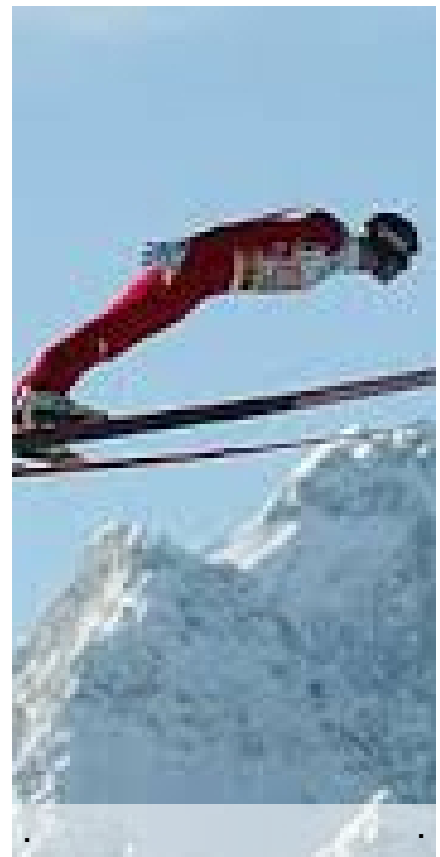
Życzę smacznego  
Aleksandra Lecko, kl.3f



## Sportowa zima.

Zima to czas, kiedy nasza kondycja pozostawia wiele do życzenia. Ruszamy się mało, ponieważ jest za zimno na rower i rolki, zwykły spacer nie sprawiają dużej radości. Przez ten zastój bardzo się rozleniwiamy, kondycja słabnie. O tej porze roku istnieje tak wiele sportów, których uprawianie może sprawić ogromną przyjemność. Jedną z najpopularniejszych dyscyplin zimowych w Europie są skoki narciarskie. Dyscyplinę ta istnieje od połowy XIX wieku. Jest to dyscyplina sportowa polegająca na tym aby osiągnąć jak najdłuższy skok po rozpędzeniu się i odbiciu się od progu skoczni. Po każdym takim skoku zawodnik otrzymuje punkty za odległość oraz noty za styl, a także bonusy czyli punkty dodatnie lub ujemne w zależności od siły i kierunku wiatru. Suma tych trzech liczb stanowi ocenę skoku. Skoczkowie narciarscy wyposażeni są w narty o odpowiedniej długości i szerokości, wiązania oraz buty. Potrzebują także specjalnego kombinezonu, który musi mieć maksymalnie 5 mm grubość, oraz kasku, gogli i rękawic. W skokach narciarskich biorą udział tak zwani przed skoczkowie. Są to skoczkowie, którzy nie biorą udziału w zawodach, a jedynie testują skocznię. Startują oni zawsze przed rozpoczęciem zawodów a także w przerwie. Najlepszym naszym polskim skoczkiem był Adam Małysz. Na swoim koncie ma 39 wygranych w Pucharze Świata. Adam Małysz zakończył swoją karierę skoczka w 2011 roku. Jedyńm Polakiem, który zdobył złoty medal na Igrzyskach Olimpijskich roku był Wojciech Fortuna. Obecnie mamy godnych następców jak Kamil Stoch, Maciej Kot, Piotr Żyła i Dawid Kubacki.

Szymon Werner, kl. 3a



## FERIE BIEDRONKI SIEDMIOKROPKI

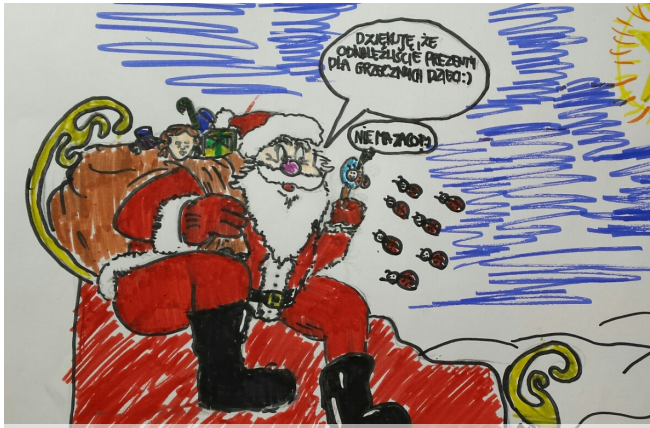
Po spotkaniu ze Świętym Mikołajem Biedronka Siedmiokropka była tak wykończona, że zasnęła natychmiast. Spała jednak bardzo krótko, ponieważ przyśnił jej się prezent, którego nawet nie zdążyła rozpakować. Nadal była pod ogromnym wrażeniem starszego Jegomościa i uśmiechała się sama do siebie. Podobnie przeżywał wszystko Pięciokropek, bo usłyszawszy szeleszczenie papieru z prezentu siostry wyleciał od razu ze swojego łóżka.

- Szybciej Siedmiokropko! Jestem taki ciekawy, co tam jest! – poganiał Biedronkę brat. Gdy Siedmiokropka w końcu otworzyła pudełko okazało się, że tak naprawdę znajdują się tam dwa prezenty, jeden dla Biedronki, a drugi dla jej brata. Były to jednak dziwne deski, które Siedmiokropce nie przypominały niczego. Dwie deski były pojedyncze, a pozostałe cztery były połączone i przytwierdzone do dwóch innych, trochę zaokrąglonych. Biedronka cieszyła się z prezentu, ale kompletnie nie rozumiała, co ma z nim zrobić. Pomyślała, że skoro i tak nie może już zmrużyć oka, to musi w końcu zobaczyć, jak wygląda ta zima, w czasie której zawsze śpi. Co prawda Siedmiokropka bardzo, ale to bardzo nie lubiła zimna i mokrego puchu, ale teraz zdawało się, że już o tym nie pamięta. Założyli z Pięciokropkiem swoje liściaste kurtki i wylecieli do parku. Było tam bardzo głośno od śmiechu dzieci, które biegały grając w berka, rzucały się śnieżkami, grały w chowanego. Biedronki usiadły na gałęzi dębu i obserwowały radosną zabawę dzieci.

Gdy tak chwilę posiedziały i zrobiło im się nieco chłodno poleciały dalej, za park. Minęły rzędy domów, ruchliwą ulicę i napotkały kolejną gromadkę dzieci. Nagle Pięciokropek krzyknął do siostry - Siedmiokropko spójrz! Te dzieci mają Twój prezent, tylko trochę większy! A tamte mają też ten drugi! Siedmiokropka podleciała bliżej dzieci, które znajdowały się na szczycie usypanej górkę i obserwowała, co będą robiły z tymi dziwnymi deskami. Okazało się, że te podwójne deski dzieci mają założone na nogi i zjeżdżają na nich na stojąco – to były narty. A na połączonych deskach dzieci siadają i też wesoło zjeżdżają w dół – te nazywały się sanki. Biedronka stwierdziła, że musi to być całkiem fajna zabawa, takie latanie, ale bez użycia skrzydeł. Pięciokropek był tak zaciekawiony, jak się zjeżdża na sankach, że zaproponował Siedmiokropce, aby wrócili do domu po swoje prezenty. Jak postanowili, tak zrobili i za chwilę znów byli na górze pełnej dzieci. Usiedli razem na sankach i zjechali tak szybko, że chyba jeszcze nigdy nie latali z taką prędkością. Niezmiernie im się podobała ta zabawa! Wtedy Siedmiokropka zauważyła, że dzieci urządziły sobie zawody w zjeżdżaniu, a wygrywał ten, kto dojechał najdalej. Ponieważ im cięższy pasażer, tym sanki dalej jechały, na jedne z nich wsiadło aż troje dzieci. I rzeczywiście ta drużyna przegoniła wszystkie. Sanki jechały z dużą prędkością i tak daleko, że aż przejechały przez chodnik. Nagle Siedmiokropka zauważyła, że jezdnią jedzie samochód. Ale w to samo miejsce zmierzały też sanki z dziećmi! Biedronka bardzo się przestraszyła, że za chwilę może wydarzyć się coś bardzo strasznego i niewiele myśląc podleciała do auta i rzuciła w nie swoim sankowym prezentem. Kierowca myśląc, że w jego stronę leci czerwony kamień zwolnił tak bardzo, że aż prawie się zatrzymał. I całe szczęście, bo w tym momencie sanki z dziećmi wjechały na jezdnię! Cała sytuacja przestraszyła i kierowcę i dzieci, które zaczęły płakać. Kierowca odprowadził dzieci na górkę i powiedział, że pod żadnym pozorem nie wolno wjeżdżać ani sankami, ani nartami na jezdnię! A najlepiej wybierać takie miejsca do zabawy, które znajdują się z daleka od jezdni i ulic. Dzieci przeprosiły kierowcę i powiedziały, że od teraz będą już ostrożne, nie tylko w czasie ferii. Wszystko skończyło się dobrze dzięki czujności Siedmiokropki, było jej tylko trochę smutno z powodu zniszczonego prezentu.

– Nie martw się Siedmiokropko... byłeś bardzo dzielna! I nie smuć się, przecież mamy jeszcze narty! – pocieszał siostrę Pięciokropek i Biedronka od razu poczuła się lepiej.

Maciej Andrzejuk, kl 3f



Wspomnienia Siedmiokropki. Maciej Andrzejuk



Maciej Andrzejuk

## Zimowe propozycje dla lego fanów...

Zbliżają się ferie zimowe. Niektórzy wyjeżdżają na narty, inni do ciepłych krajów, a pozostali zostają w domu. Dla tej ostatniej grupy dzieci mam wspaniałą propozycję zimowego wypoczynku.

Jeśli posiadasz:

- wolny czas
- wyobraźnię
- i oczywiście klocki lego

samemu możesz zorganizować sobie wymarzone ferie na stoku. Wspólnie z nami jeździć na nartach, sankach, łyżwach, zbudować igloo, ulepić bałwana. Nie musisz martwić się pogodą, brakiem śniegu ani zbliżającym się zachodem słońca. Może wykonacie swoje zimowe makiety z klocków lego, zrobicie zdjęcie, a my opublikujemy Wasze wytwory w kolejnym numerze gazety. Co Wy na to? Przyjmujecie naszą propozycję? Przesyłajcie swoje zdjęcia na adres:

samioszkole@gmail.com

Pozdrawiam  
Klaudia Borowicz, kl. 3a



Zimowa kraina Lego

Klaudia Borowicz